Nr 232. Kraków, Środa 25 Maja 1910. Rok XXIX.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Nr 41.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel Kretschmera, ul. Szewska.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika L. 11 — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Billet E. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazyle, i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymbedze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette-directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Reforma uniwersytetów w Rosyi.

(*Tel. pet. ag. telegr.*).

Petersburg, 25 maja.

W Dumie przedłożono nowe statuty dla uniwersytetów. Według tych przedłożeń uniwersytety podlegają we wszystkich swych działach kontroli kuratora okręgu naukowego. Rektora wybiera rada profesorów, jest on odpowiedzialnym reprezentantem uniwersytetu. — Wybór jego potwierdza minister. Kandydata niezatwierdzonego przez ministra, nie można wybierać ponownie. Jeżeli i drugie wybory nie zostaną zatwierdzone, minister mianuje sam rektora.

Studenci i profesorowie mają z sobą tylko stosunki naukowe. Zgromadzenia studentów podlegają ogólnym przepisom o zgromadzeniach i mają się odbywać poza uniwersytem. Wewnątrz uniwersytetu studenci zbierają się tylko dla pracy naukowej.

Językiem wykładowym jest wszędzie język rosyjski, tylko w uniwersytecie w Dorpacie na wydziale teologicznym dozwolony jest niemiecki, nadto w uniwersytecie w Warszawie język polski i literatura polska mają być wykładane po polsku.

Postanowienia co do przyjmowania żydów pozostają nadal w mocy.

O uniwersytet lwowski.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Wiedeń, 25 maja.

„Zeit“ donosi, że w przyszłym tygodniu odbędą się rokowania rządu z Polakami i Rusinami w sprawie utworzenia uniwersytetu ruskiego we Lwowie. W rokowaniach tych wezmą udział ze strony rządu prezydent ministrów, minister oświaty, minister skarbu, minister Dulęba, szef sekcyi Ćwikliński, namiestnik Bobrzyński, z ramienia Koła polskiego prezes Głąbiński i dr Starzyński, a z klubu ruskiego Kost' Lewicki i Kolessa.

W kołach ruskich mają nadzieję, że rokowania te, ze względu na międzynarodowe położenie, doprowadzą do pozytywnego rezultatu. Sądzą, że w drodze najwyższego rozporządzenia nastąpi oderwanie katedr ruskich, istniejących w uniwersytecie lwowskim i zamiana ich na osobną instytucyę, jako zaczątek samodzielnego uniwersytetu ruskiego. Ten przyszły uniwersytet, zdaniem Rusinów, obejmować będzie trzy fakultety: prawniczy, filozoficzny i teologiczny. Co się tyczy terminu przeprowadzenia tego zadania w drodze rozporządzenia cesarskiego, to Rusini sądzą, że nastąpi to przed sesyą letnią.

Wczoraj przed południem miał dr Głąbiński przeszło godzinną konferencyę z prezydentem ministrów bar. Bienerthem w sprawie uniwersytetu lwowskiego.

Koresp. „Centrum“ ogłasza rozmowę z prof. Głąbińskim o rokowaniach polskich z rządem w sprawie uniwersytetu lwowskiego. Dr Głąbiński oświadczył: Rokowania ministra oświaty i namiestnika Bobrzyńskiego z zastępcami Klubu ruskiego tyczą się w pierwszej linii życzenia senatu akademickiego uniwersytetu lwowskiego, aby istniejące prawa Polaków do uniwersytetu lwowskiego zostały w drodze ustawodawczej zapewnione; polski charakter uniwersytetu lwowskiego nie mógłby być zakwestyowany, oraz aby Rusinom nie czyniono trudności, jeżeli zechcą się na tym uniwersytecie habilitować i w drodze przepisanej starać się o uzyskanie katedr.

Polski charakter uniwersytetu lwowskiego ustanowiony jest dotąd dwoma rozporządzeniami cesarskiemi: z r. 1879 w sprawie języka egzaminacyjnego i urzędowego i z r. 1882 w sprawie normalnego polskiego języka wykładowego na tym uniwersytecie oraz w sprawie utworzenia osobnych katedr ruskich nietylko na wydziale teologicznym, gdzie już dawno istnieją, ale także na wydziale prawniczym i filozoficznym.

Rusini mają dotąd 10 katedr na uniwersytecie, z których ośm jest obsadzonych. Przeciw dalszemu pomnażaniu katedr ruskich na uniwersytecie lwowskim podnoszą wątpliwości ze strony polskiej, albowiem obawiają się, że przez to uniwersytet lwowski mógłby nabyć charakteru utrakwistycznego, do czego przyczyniają się wywody ruskich posłów w parlamencie, którzy kwestyonują polski charakter uniwersytetu lwowskiego.

Senat akademicki wychodzi z założenia, że na wypadek ustawodawczego ustalenia polskiego charakteru uniwersytetu lwowskiego w miejsce dotąd istniejących rozporządzeń, wątpliwości podnoszone ze strony polskiej przeciw pomnożeniu katedr ruskich będą mogły być usunięte. Senat akademicki ma więc na celu uregulowanie stosunków na uniwersytecie lwowskim także na korzyść Rusinów w czasie przejściowym, jak długo nie będą oni mieli własnego uniwersytetu albo własnego fakultetu. Wprawdzie Rusini już teraz żądają zapewnienia im osobnego uniwersytetu ruskiego, to jednak zależy od różnych politycznych warunków, które na razie nie mogą być rozstrzygnięte.

Kwestya rosyjsko-galicyjska.

(*Telegr. „Nowej Reformy“.*)

Petersburg. „Now. Wremia“ zajmuje się obszernie przemówieniem posła Kramarza, wygłoszonem w komisyi budżetowej parlamentu austryackiego w sprawie agitacyi moskalofilskiej w Galicyi i wywodzi: Galicyjsko-rosyjska kwestya ma dla Rosyi nietylko narodowo-wyznaniowe, ale także polityczno-strategiczne znaczenie. Nie należy zapominać, że dwa wielkie niepowodzenia Rosyi w ubiegłem stuleciu spowodowały to, iż carowa Katarzyna nie połączyła swego czasu Galicyi wschodniej i Bukowiny z Rosyą. Gdyby Rosya panowała nad Karpatami, to nie potrzebowałaby wyrzec się w roku 1859 księstw naddunajskich, a w roku 1876 nie musiałaby zezwolić na okupacyę Bośni i Hercegowiny, jako cenę za neutralność Austryi. Osłabienie „prestige“ rosyjskiego na dalekim wschodzie jest niejako karą za to, że Rosya nie przyłączyła do siebie wszystkich krajów rosyjskich.

Jak długo bracia nasi po tamtej stronie granicy, tak jak inni Słowianie w Austryi, mieli jaką taką wolność obywatelską, rosyjsko-narodowe sumienie mogło być mniej więcej spokojne. Jeżeli jednak stosunki w ujarzmionych ziemiach rosyjskich na Bukowinie i w Galicyi zmieniają się, to musi się również zmienić zachowanie się państwa rosyjskiego.

Moskalofilizm w Galicyi i na Bukowinie.

Wiedeń. „Slav. Corresp.“ donosi: Onegdaj odbyło się tu zgromadzenie mężów zaufania studentów słowiańskich, zwołane przez studentów galicyjsko-rosyjskich. W zgromadzeniu tem wzięło udział kilku posłów słowiańskich. Uchwalono protest przeciw rozwiązaniu stowarzyszeń rosyjsko-narodowych na Bukowinie i w Galicyi. Następnie na wniosek pos. Markowa uchwalono rezolucyę w sprawie rozszerzenia katedr dla języka rosyjskiego i literatury rosyjskiej na uniwersytetach w Pradze, Zagrzebiu, Krakowie, Lwowie i Czerniowcach.

Zamach w Madrycie.

(*Telegramy „N. Reformy“*).

Madryt. „Impartial“ donosi w związku z onegdajszym zamachem, że policya ze względu na otrzymane z zagranicy wiadomości poczyniła na dworcu kolejowym, na który miał zajechać pociąg z królem, wszelkie zarządzenia bezpieczeństwa. Król w ostatniej chwili zmienił jednak dyspozycye i przyjechał do Madrytu automobilem.

Madryt. Sprawcę zamachu widziano już przed kilku dniami w Madrycie z torbą w ręku, Chciał on tę torbę podłożyć pod okno pałacu królewskiego. Onegdaj przyszedł pod pałac i zapytał jednego żołnierza, czy król już wrócił, poczem podłożył torbę z bombą. Bomba eksplodowała w czasie, w którym król podług zapowiedzi miał przybyć, król jednakże, jak wiadomo, w ostatniej chwili zmienił plan podróży.

Madryt. Sprawca zamachu nazywa się Josey Carengia Tazocelli, ma lat 20, przybył dopiero niedawno z Barcelony. Twierdzi, że jest Katalończykiem, zdaje się jednak, że w ostatnich czasach bawił w Argentynie.

Sprawa kreteńska.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Londyn. „Daily Mail“ donosi, że Anglia i Francya przygotowują w sprawie kreteńskiej notę, na którą zgadza się Rosya i Włochy. Nota zawierać będzie oświadczenie, że cztery opiekuńcze mocarstwa Krety złożą protektorat nad Kretą, jeżeli Kreteńczycy nie zmienią swego stanowiska wobec Turcyi.

Konstantynopol. Mocarstwa opiekuńcze zgadzają się zasadniczo, aby stosunek Krety do Turcyi ustalić na wzór dawniejszego stosunku Rumelii Wschodniej do Turcyi. Są jeszcze tylko różnice zdań co do osoby gubernatora. Podczas gdy mocarstwa zachodnie są za powierzeniem tego stanowiska jednemu z generałów włoskich, Rosya życzy sobie widzieć na tem stanowisku jednego z w. książąt rosyjskich; Turcya zaś chce, aby stanowisko to oddano jednemu z książąt tureckich.

Nota Turcyi.

Konstantynopol. Porta wręczyła ambasadorom mocarstw opiekuńczych notę, w której dziękuje za zajęte przez nie stanowisko w sprawie przysięgi Izby kreteńskiej, podnosi jednak, że nie może zachować się biernie wobec apelów wiernej ludności kreteńskiej, i ponieważ sytuacya zagraża dalszemu utrzymaniu „status quo“, Porta prosi mocarstwa, aby naradziły się nad ostatecznem załatwieniem tej sprawy.

Obrady komisyi budżetowej.

(*Telefonem*).

Wiedeń. Komisya budżetowa przyjęła budżet ministerstwa spraw wewnętrznych wraz z rezolucyą pos. Kramarza, wzywającą rząd, aby przy spisie ludności obok języka codziennego uwzględniano także narodowość i uniemożliwiono wszelkie wpływania, szczególnie na mniejszości narodowe.

Następnie obradowała komisya nad budżetem ministerstwa kolei.

Pos. Sylwester omawiał w referacie wzrost deficytu kolei państwowych i obliczał, że dodatek państwa w r. 1910 wynosić będzie 90 milionów koron.

Drugi sprawozdawca p. Kolischer stwierdził pewne polepszenie dochodów kolei państwowych, które w r. 1910 dadzą prawdopodobnie 3 prc. od kapitału inwestowanego. W rzeczywistości rezultat roku 1909 był o 38·4 mil. mniej korzystny, niż to preliminowano w zwyczajnych wydatkach, a o 16 mil. w nadzwyczajnych, tak że ogólny deficyt wynosił 53·4 mil. W r. 1910 jednak dochody znacznie się polepszyły i rezultat z podwyższenia taryf będzie korzystniejszy, niż to w budżecie państwowym przyjęto. Drugi czynnik przedsięwziętego w preliminarzu budżetowym podwyższenia, mianowicie wzmożenie się ruchu, w drugiej połowie roku dopisał tylko do pewnego stopnia, gdyż wiele gałęzi interesów w Austryi obecnie podupadło.

Austryackie koleje państwowe mogą swój dochód powiększyć tylko przez zmodernizowanie ruchu. Na odpowiednie urządzenie torów, dworców, na nowe lokomotywy trzeba ogromnego kapitału. Także ilość wagonów osobowych jest za szczupła, a nadto wagony te są tak brudne, że zagraniczna publiczność omija austryackie koleje. Także sieć kolei wymaga rozszerzenia. Na to wszystko potrzeba 700 do 800 milionów. Jeżeli nie będzie się miało odwagi zaciągnąć taką pożyczkę, to zawsze będzie tylko łatanina, a pieniądze na nie wydane będą wyrzucone.

Z powodu tych braków także ruch towarowy nie może się rozwinąć. Przeprowadzone obecnie podwyższenie taryf przyniesie zapewne 60 milionów kor. Błędem było przy tem, że równocześnie nie opublikowano także nowych taryf z Niemcami i innemi państwami. Taryfy te nie są świętością, a przełamanie ich jest w pewnych warunkach w interesie ekonomicznym wskazane.

Deficyt 78 milionów w rzeczywistości nie jest tak wielkim, gdyż polega na fikcyjnem książkowem zbyt wysokiem określeniu kapitału inwestycyjnego a dalej ponieważ na rachunek kolei państwowych idą także państwowe gwarancye i dodatki dla różnych kolei, właściwy deficyt wynosi więc około 50 milionów i może w niedalekim czasie się zmniejszy. Przedewszystkiem jednak państwo ma zupełną władzę ustanawiania taryf. To jest główna zasada racyonalnej gospodarki kolejowej.

Co do reorganizacyi, to należy użyć zupełnie ministerstwu, które niech decyduje tylko w kwestyach zasadniczych i taryfowych, administracyę zaś niech prowadzą samoistne dyrekcye. Należałoby próbować kombinacyi dyrekcyi rutowych i koncentrycznych. Organizacya kolejowa w Austryi narażona jest zawsze na trudności narodowościowe, byłoby jednak wskazane, aby koleje państwowe stały zupełnie poza polityką, Przyboczna rada kolejowa powinna też przeprowadzić gruntowną ekspertyzę co do szczegółów tej reorganizacyi. Mowca wnosi rezolucye:

Zważywszy, że kolej ma na celu popieranie produkcyi i gospodarki społecznej i zdążać może do tego przez politykę taryfową, jeżeli koleje są w rękach państwa, dalej zważywszy, że rentowność kolei państw. da się osiągnąć tylko przez rozwinięcie sieci kolejowej w kierunku technicznym i przez odpowiednią organizacyę ruchu — komisya wyraża zapatrywanie, że kwestya wydzierżawienia kolei państwowych nie nadaje się do dyskusyi.

Następny sprawozdawca pos. D'Elwert domagał się odrębnego rachunku z ruchu kolei północnej; przy tem obstawać muszą Dolna Austrya, Morawy, Śląsk i Galicya, gdyż nie mogą one zrzec się wynikających stąd dla nich korzyści, gdyż osobno prowadzony rachunek dochodów tej kolei może służyć za podstawę do innego opodatkowania.

Po przemowach pp. Wukowicza i Ellenbogena przeciw wydzierżawieniu, oraz pp. Choca, Witteka i Tomsika, obrady odroczono do dziś.

Nowe projekty podatkowe.

(*Telefonem*).

Wiedeń. Komisya finansowa prowadziła wczoraj w dalszym ciągu dyskusyę generalną nad nowymi projektami podatkowymi.

Pos. Budzynowski zgłosił wniosek:

Postanowienia art. 7, 8, 9 ust. z 25 paźdz. 1896 o podatku osobisto dochodowym, względnie art. 4 przedłożenia rządowego w sprawie zmiany niektórych postanowień o podatku wódczanym, o nowym uregulowaniu przekazywań na rzecz kraju i o zniżeniu podatków realnych, mają być zmienione tak, aby sumę przeznaczoną z dochodu podatków osobistych na opusty podatku realnego zużytkować w następujący sposób: 1) Z sumy przeznaczonej do opustu podatku zarobkowego ma się przedewszystkiem pokryć lukę w dochodach państwowych, wypełnianą dotychczas przez podatek zarobkowy 4-tej klasy, ten zaś podatek nie ściąga się. 2) Część dochodu z podatku osobisto-dochodowego przeznaczona na opust z podatku gruntowego, ma być w wysokości sumy użytej w r. 1909 użytą w sposób następujący: a) opusty podatku gruntowego ma się przyznać tylko tym właścicielom gruntów, którzy sami gospodarują; b) podatku gruntowego gospodarstw rolnych nie przynoszących czystego dochodu 30 K nie ściąga się; c) jeżeli z poprzedniego opustu jeszcze coś pozostanie, to resztę tego opustu ma się użyć na to, aby od gospodarstw rolnych z czystym dochodem katastralnym 30—50 K pobierać tylko 50 prc. podatku gruntowego; d) gdyby i ta suma opustu nie była zużyta, resztę jej ma się użyć na 25 procentowy opust dla przedsiębiorstw rolnych z czystym dochodem 50—100 K.

Pos. Hölzel domagał się akcyi państwa około podniesienia produkcyi, oświadczył się przeciw podatkowi od wód mineralnych i wody sodowej, a za podatkiem wódczanym, przyczem ulgi w kontyngencie mogą być tylko terminowe.

Przemawiało jeszcze kilku mowców, poczem obrady przerwano. Dziś ma być generalna dyskusya ukończona.

Sprawy wewnętrzne monarchii.

(*Telegr. „Nowej Reformy“.*)

Wiedeń. Zarząd oświaty przeprowadził teraz w porozumieniu z wszystkimi interesowanymi czynnikami uregulowanie programu naukowego dla dwuklasowych szkół handlowych męskich i żeńskich. Dotychczasowy plan tych szkół pochodzi z r. 1889 i nie odpowiada w wielu kierunkach dzisiejszym stosunkom. W nowym planie utrzymano zasadniczy charakter 2-klasowych szkół handlowych, a do dotychczasowych obowiązkowych przedmiotów dodano jeszcze naukę o stosunkach obywatelskich, do przedmiotów nadobowiązkowych wprowadzono naukę pisania na maszynie, gimnastykę, gry ruchowe i śpiew, jednakże pozostawiono kuratoryom szkół handlowych wolną rękę co do wyboru wolnych przedmiotów, aby uwzględnić stosunki lokalne. To samo tyczy się też nauki drugiego języka.

Wiedeń. Do ministra oświaty udała się wczoraj deputacya nauczycieli szkół średnich z petycyą o zaprowadzenie dla nich pragmatyki służbowej i zwołanie w tej sprawie ankiety, dalej o dodatki drożyźniane dla suplentów i o unormowanie feryi.

Wiedeń. Wczoraj zjawiła się w parlamencie deputacya akuszerek z prośbą o poparcie ich postulatów, między innemi o przedłużenie studyów na kursach na 2 lata i o wprowadzenie „numerus clausus“. Posłowie oświadczyli gotowość poparcia tych żądań, sprzeciwili się tylko wprowadzeniu „numerus clausus“.

Zmiana kierownictwa ministerstwa kolejowego.

Praga. „Union“ donosi, że możliwem jest, iż szef sekcyi w ministerstwie skarbu Engel obejmie wkrótce kierownictwo ministerstwa kolei.

Ubezpieczenie społeczne.

Wiedeń. Subkomitet komisyi ubezpieczenia społecznego zajmował się na wczorajszem posiedzeniu postanowieniami ustawy w sprawie utworzenia organizacyj powiatowych. Odrzucono wnioski pos. Lichta, aby organizacye ubezpieczenia socyalnego stworzono na wzór niemiecki, oraz wniosek pos. Elderscha, aby agendy mających się utworzyć organizacyj powiatowych powierzyć urzędowi czysto państwowemu. §§ 18 i 19 przyjęto w tym brzmieniu przedłożenia rządowego.

O uniwersytet włoski.

Wiedeń. Sprawa uniwersytetu włoskiego grozi poważnemi komplikacyami. Rząd i chrześc.-społeczni są stanowczo przeciwni wyborowi m. Tryestu jako siedziby uniwersytetu włoskiego. Inni zaś Niemcy są przeciwni wyborowi Wiednia jako siedziby tego uniwersytetu. Część tylko Niemców jest za Tryestem. Włosi w pierwszym rzędzie chcą mieć uniwersytet w Tryeście, godzą się jednak na Wiedeń albo na inną miejscowość na wybrzeżu włoskiem. Słowieńcy zaś nietylko zwalczają Tryest, jako siedzibę uniwersytetu włoskiego, ale są wogóle przeciwni utworzeniu tego uniwersytetu, jeżeli równocześnie nie będzie uchwalone utworzenie uniwersytetu słowieńskiego. Włosi grożą przejściem do opozycyi i wstrzymaniem się od głosowania w wielu sprawach, w których głosy ich są bardzo ważne. W sprawie tej toczą się obecnie rokowania.

Wybory do Sejmu bośniackiego.

Sarajewo. Rezultat onegdajszych wyborów z kuryi miast jest następujący: Wybrano 8 muzułmanów należących do organizacyi narodowej, w jednym okręgu muzułmańskim będzie wybór ścisły. Wszystkie 5 mandatów serbskich uzyskała organizacya serbsko-narodowa. Z mandatów katolickich „Chrvatska Zajednica“ uzyskała 4, „Katolicka Udruga“ względnie chorwacki Związek robotniczy 1 mandat.

Telegramy

z dnia 25 maja.

Proces Hofrichtera

Wiedeń. Rozprawa przeciw Hofrichterowi, która się wczoraj rozpoczęła, potrwa zapewne kilka dni, a możliwem jest także, że potrwa przez cały tydzień.

Wycofanie wojsk z Królestwa.

Paryż. W korespondencyi z Petersburga w „Journal des debats“, spowodowanej artykułem „Tempsa“, podniesiono, że przeniesienie II korpusu nie ma tego znaczenia, jakie mu przypisują. Nie chodzi o ustępstwo dla Niemiec, ale o nowy system obrony. Przy ogromnej rozległości Rosyi, wojskom rosyjskim grozi na wypadek mobilizacyi po 8 do 14 dniach to, że byłyby one liczebnie słabsze, niż niemieckie, mądrzejszą więc jest rzeczą wrócić do taktyki, która się okazała skuteczną za czasów Karola XII i Napoleona.

Upadek powstania albańskiego.

Konstantynopol. — Minister wojny donosi o poddaniu się ludności w Ipek.

Watykan i Francya.

Rzym. Dzienniki tutejsze donoszą, że między dzy Watykanem a Francyą toczą się tajne rokowania w sprawie ponownego nawiązania stosunków dyplomatycznych. Arcybiskup Lyonu bawi w tym celu od dłuższego czasu w Rzymie. Watykan gotów jest do pewnych koncesyj.

Zajścia w uniwersytecie paryskim.

Paryż. Także wczoraj po południu podczas losowania kandydatów do egzaminów docentów na fakultecie medycznym przyszło do scen burzliwych. W sali egzaminacyjnej znajdowało się wielu policyantów. Gdy jednego z demonstrantów, który obrzucił pewnego członka komisyi jajami, ujął oficer policyi, rozpoczęła się ogólna bójka studentów z policyą. Dopiero po dłuższym czasie przywrócono spokój.

Sprawa Candidy.

Paryż. Kuzynka lekarza dra Petita, który niedawno powiesił się z powodu sprawy siostry Candidy, pani Metard odebrała sobie wczoraj życie. Samobóstwo to pozostaje również w związku z malwersacyami Candidy.

Bunt rezerwistów.

Nimes. 80 rezerwistów, którzy protestowali przeciw obozowaniu pod namiotem, zabrało broń i rzeczy i udało się do prefektury, śpiewając marsyliankę. Przy pomocy dwóch kompanij wojska ujęto ich i wprowadzono do koszar.

Zaburzenia w Chinach.

Szangaj. W Czangszing w sobotę zburzono kaplicę protestancką. Rozruchy są coraz groźniejsze. Na wojsku nie można polegać. Ruch przeciw obcym rozszerza się, czemu urzędnicy nie przeszkadzają wcale. Misye w Czangszing będą musiały wnet opuścić miasto.

Odczyt prof. Morawskiego.

Wczorajsze publiczne posiedzenie Akademii umiejętności zakończył odczyt prof. dra Kazimierza Morawskiego p. t. „Caius Julius Caesar jego twórczość i znaczenie w piśmiennictwie“. Zarówno nazwisko prelegenta, jednego z najpierwszych w Polsce znawców literatury starożytnej jak i temat interesujący a przystępny dla najszerszych warstw kulturalnej publiczności, sprawiły, że odczytu tego licznie zgromadzone audytoryum wysłuchało z wyjątkowem zajęciem.

Prof. Morawski scharakteryzował Caiusa Juliusa Caesara, jako pisarza o bardzo wybitnej fizyognomii, reprezentującego typ literatury wojennej. Niezmierna prostota formy, unikanie pierwiastku retorycznego, którymi tak hojnie szafują wszyscy niemal klasyczni pisarze Rzymian, czyni z Caesara zgoła odmienne zjawisko w literaturze. Jestto żołnierz polityk z powołania i umiłowania, który w chwilach wolnych od zajęć wojennych i obozowych spisuje pamiętnik swój stylem prostym, lapidarnym, opowiada rzeczowo czyny i zdarzenia, których był uczestnikiem, aktorem lub świadkiem.

Miłośnik prawdy i sprawiedliwości nie wstrzymuje się od krytyki zarządzeń władzy naczelnej w Rzymie, jak długo tej władzy podlegał, ale snuje śmiało wątek swych myśli, cechujących polityka trzeźwego, umysł jasny, rozumujący logicznie, oceniający trafnie polityczne tendencye rządu. Wśród licznego zastępu wodzów i wojowników, którzy nie zniżali się do pióra, ale wozili ze sobą zazwyczaj zastęp pisarzów i chwalców — on jeden zrozumiał rolę pisarza, bezstronnie śmiało rzucającego sąd własny na szalę wypadków współczesnych, i bystrym umysłem doniosłość tego wpływu oceniał.

W krótkiem zestawieniu przebiegł następnie prelegent dzieje intelektualnego rozwoju Cajusa Juliusa i wpływów, jakie nań oddziaływały i kształtowały umysł i charakter przyszłego genialnego wodza i świetnego pisarza, który za młodu i poezyą się zajmował i dramat o Aedypie popełnił, wybierając sobie za temat górne zawsze pomysły. Te wpływy urobiły przyszły geniusz Cezara, który jako pisarz wyrobił sobie i stworzył wzór stylu jędrnego, żołnierskiego, nie zużywającego niepotrzebnych słów i zwrotów, trzymającego się jasno i zwięźle podjętego tematu i wyraźnie zakreślonej tendencyi. Jak był człowiekiem czynu jako wódz, bohater i polityk, tak w literaturze jako pisarz pozostawił wybitny ślad swego niepowszedniego umysłu, który stworzył odrębny typ literata klasycznego, obywającego się bez literackiego aparatu.

Wytwornym językiem wygłoszony zajmujący w konstrukcyi i charakterystyce literackiej odczyt nagrodzony został gromkiemi oklaskami.

Kronika.

Dziś:

Kraków, środa 25 maja.

Kalendarzyk kościelny: Grzegorza VII i Urb. pp.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 min. 44, zachód o godz. 7 m. 29; długość dnia godzin 15 min. 45.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Mierne wiatry, chłodno, stan niepewny, częściowo zachmurzono.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Noc listopadowa“.

Teatr ludowy (w parku krakowskim) „Sztygar“.

Wystawa w pałacu sztuki (plac Szczepański l. 4) otwarta codziennie od g. 10 rano do 4 po południu.

Popis szkoły dramatycznej K. Gabryelskiego w sali saskiej o godz. 7 wieczorem.

Wycieczka Towarzystwa technicznego do salin wielickich. Wyjazd o godz. 1 m. 30 po południu.

Posiedzenie w Towarzystwie lekarskiem z demonstracyami chorych z kliniki chirurgicznej prof. Kadera i wykładem dra Rosenhaucha.

Teatr miejski we Lwowie: „Srebrne szczyty“.

Nagrody konkursowe Akademii umiejętności. Oprócz dorocznych nagród z fundacyi Barczewskiego, Akademia ogłasza rokrocznie w dniu publicznego posiedzenia wyniki konkursów na prace naukowe, rozpisanych ze specyalnych fundacyj konkursowych.

W tym roku rezultat tych konkursów jest następujący:

Nagrodę konkursową imienia Lindego w kwocie 675 rubli przyznano pracy p. t. „Studya nad nazwami wód słowiańskich“, nadesłanej pod godłem: „Incedo per ignes“. Autorem pracy jest prof. dr Jan Michał Rozwadowski.

Nagrodę konkursową imienia Józefa Majera w kwocie 2000 kor. na temat „Monografia krakowskiej jury brunatnej“, przyznano pracy p. t.: „Bat, kelowaj i oxford dolny okręgu krakowskiego“, nadesłany pod godłem X. Autorem pracy jest dr Kazimierz Wójcik.

Nagrodę z fundacyi imienia książąt Jerzego Romana z Rozwadowa i Adama z Miłżyńca Lubomirskich w kwocie 3000 K za prace z zakresu nauk przyrodniczych i lekarskich przyznano prof. drowi Leonowi Marchlewskiemu za jego badania nad chlorofilem, streszczone w rozprawie p. t. „Ze studyów nad chemią chlorofilu“.

Nagrodę z fundacyi Konstantego Simona za prace, napisane w języku polskim z dziedziny fizyki i matematyki w kwocie 900 K, przyznano prof. drowi Maurycemu Rudzkiemu za dzieło p. t. „Fizyka ziemi“.

Obchód grunwaldzki. Magistrat miasta Krakowa wydał do mieszkańców miasta następującą odezwę:

W dniach 15, 16 i 17 lipca b. r. odbędzie się w Krakowie uroczysty obchód 500-letniej rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem. Na uroczystość tę zaprosił krajowy komitet grunwaldzki reprezentacye polskich ciał parlamentarnych, Rad powiatowych i większych miast całego kraju. Oprócz tego zgłaszają współudział w uroczystości liczne wycieczki włościan, młodzieży szkolnej i innych warstw społeczeństwa nietylko z kraju, ale i z zagranicy. Obchód wielkiego wydarzenia dziejowego zapowiada się uroczyście i poważnie i spodziewać się należy, że weźmie w nim udział oprócz mieszkańców Krakowa kilkanaście tysięcy osób przybyłych z kraju i innych dzielnic Polski.

Jednem z najtrudniejszych zadań komitetu jest kwestya należytego pomieszczenia przybyłych gości. Niestety, gmina tutejsza nie ma do dyspozycyi dostatecznych na ten cel lokali, a miejscowe hotele i zajazdy nieznaczną tylko liczbę przybyłych pomieścić będą mogły.

Wobec tego zwraca się komitet do mieszkańców miasta z uprzejmą prośbą, ażeby pomni na polską gościnność raczyli przyjść z pomocą komitetowi i w tym celu zechcieli odstąpić na czas uroczystości od 14 do 18 lipca b. r. wolne swe mieszkania z pościelą lub bez pościeli, bezpłatnie lub za odpowiednią opłatą, na pomieszczenie przybywających do Krakowa rodaków.

Zgłoszenia bądź ustne, bądź pisemne ofiarowanych mieszkań przyjmować będzie do 20 czerwca b. r. biuro Związku turystycznego (pałac Spiski) codziennie, z wyjątkiem świąt i niedziel, od godz. 10 do 12 przed południem i od 4 do 6 po południu, tudzież Wydział IV magistratu (plac WW. Świętych l. 6 oficyna I) w godzinach od 11 do 1 w południe.

Kamień Hołdu pruskiego na Rynku. Jak już we wczorajszym numerze popołudniowym donosiliśmy, przybyła do prezydenta miasta dra Lea deputacya komitetu kolejarzy z projektem ułożenia na Rynku krakowskim kamienia na pamiątkę hołdu księcia Albrechta pruskiego. — Jako pierwszą składkę na ten cel złożyła deputacya w ręce prezydenta 81 koron. W pięknie zredagowanej odezwie do komitetu grunwaldzkiego, kolejarze oświadczają, że dołączając się z całym narodem do obchodu grunwaldzkiego, żądają, „aby w uroczystym dniu 15 lipca b. r. umieszczony został na Rynku krakowskim w miejscu, na którem książę Albert pruski składał hołd królowi Zygmuntowi I. — kamień pamiątkowy z odpowiednim napisem“. Miejsce ułożenia kamienia mają oznaczyć historycy. To miejsce pamiątkowe ma świadczyć, „że wielkie zapasy narody polskiego z plemieniem germańskiem miały zwycięskie dla nas epizody“ i „aby dzieci nasze, patrząc na ów kamień pamiątkowy, szły z wiarą i otuchą do nowych zwycięstw“.

Kupcy dla młodzieży szkolnej. W niedzielę dnia 5 czerwca b. r. odbędzie się w parku dra Jordana festyn na rzecz kolonij wakacyjnych dla młodzieży szkół średnich Krakowa i Podgórza. Festyn ten, posiadający z lat ubiegłych wyborną „markę“ towarzyską, w tym roku zapowiada się świetnie, dzięki pomysłowości organizacyjnej dwóch ruchliwych komitetów, którym przewodniczą należące do wydziału Towarzystwa kolonij panie: Anna Chylińska, profesorowa Morawska i dyrektorowa Winkowska. Komitet męski powziął bardzo dobrą myśl wydania w dzień festynu jednodniówki p. t. „Chwila aktualna“, w której przyjęli współpracownictwo najwybitniejsi krakowscy literaci, publicyści i dziennikarze. Niezawodnie „Chwila aktualna“, jako zajmująca lektura rozejdzie się w tysiącach egzemplarzy w Krakowie, po całym kraju i w miejscowościach kąpielowych. Wydawnictwo „Chwili aktualnej“ w interesie naszego kupiectwa połączone będzie z ogłoszeniami kupieckiemi, jak łączy się z niemi każde wydawnictwo dziennika. Należy mieć nadzieję, że kupiectwo nasze, ożywione obywatelskim duchem, nie poskąpi inseratów dla „Chwili aktualnej“, tak ze względu na własny interes, jak i dla poparcia szlachetnej instytucyi, opiekującej się chorą młodzieżą szkół średnich. Zbieranie anonsów powierzono p. Bolesławowi Jankowskiemu, akwizytorowi działu inseratowego kilku dzienników krakowskich.

Uczczenie profesora. Grono profesorów szkoły przemysłowej żegnało w poniedziałek przechodzącego w stan spoczynku prof. Karola Stadtmüllera, przyczem ofiarowano mu plakietę bronzową z jego wizerunkiem; po odpowiednich przemowach wręczono mu też telegramy od kolegów, powołanych na lwowską politechnikę.

Ze Związku bankowców. Staraniem Tow. urzędników bankowych i kas oszczędności odbył się w dniach 15 i 16 b. m. wiec w Wiedniu przy udziale delegatów z całej Austryi. Koło krakowskie reprezentowali pp. Junk, urzędnik Banku gal. dla handlu i przem. i Greif urzędnik Wiedeńskiego Banku Związkowego. Wiec obradował nad najżywotniejszemi sprawami, tyczącemi się polepszenia bytu urzędników, a w dyskusyi delegaci krakowscy zabierali głos i dzięki tychże interwencyi udało się na wiecu przeforsować uchwałę, że organ Towarzystwa, wydawany dotychczas w języku niemieckim, będzie w najbliższym czasie wychodził dla kół galicyjskich w języku polskim. Celem wysłuchania sprawozdania obu delegatów i omówienia najżywotniejszych spraw tyczących się stosunków miejscowego Koła, odbędzie się walne zgromadzenie w piątek dnia 27 b. m. o godz. 7 wieczorem w sali Resursy urzędniczej.

Na cele Stow. „Rady opiekuńczej“. Komitet, zajmujący się urządzeniem festynu ogrodowego na cele Stow. „Rady opiekuńczej“ w Krakowie i zakładu dla opuszczonych chłopców w Pawlikowicach, mającego się odbyć w niedzielę 29 b. m., zaprasza panie, które przyjęły obowiązki gospodyń na festynie, aby celem porozumienia się w sprawie podziału czynności zechciały przybyć do parku dra Jordana w piątek dnia 27 b. m. o godzinie 4 po południu.

IX. Koło T. S. L. im. królowej Jadwigi urządziło wieczorek 3 maja w salach Klubu pocztowego. Słowo wstępne wypowiedziała p. Strokowa zaznaczając, iż w życiu rodzin polskich idea 3 maja powinna być drogowskazem dla prac narodowych. Ażeby ustawy dobrze były wykonywane w życiu politycznem, muszą być wpojone i uszanowane w życiu codziennem, a do tego dom i rodzina przygotowuje. Deklamacye, śpiew i skrzypce wypełniły część wieczorku. Następnie odegrano w barwnych strojach ludowych sztuczkę „Rycerze Jadwigi“, przyczem młode siły amatorskie wywiązały się z swego zadania dobrze. Licznie zgromadzeni goście wyrazili swe zadowolenie wydziałowi Koła za staranne przygotowanie wieczorku.

Zo szkoły piekarskiej. W niedzielę d. 29 bm. o godz. 10 rano odbędzie się w zawodowej szkole przemysłowej uzupełniającej dla uczniów piekarskich uroczyste zakończenie roku szkolnego w budynku szkoły miejskiej im. St. Jachowicza przy placu św. Ducha. Uroczystość poprzedzi nabożeństwo o godz. pół do 10 rano w kościele ks. Misyonarzy na Kleparzu, celebrowane przez ks. Jana Rzymełkę.

Wycieczka naukowa do Wieliczki pod przewodnictwem prof. dra Grzybowskiego odbędzie się w sobotę 4 czerwca. Karty uczestnictwa w ilości ograniczonej wydaje biuro uniwersytetu ludowego (Szewska 16) między 5—7 wieczorem.

Wycieczka do Warszawy, urządzona przez „Straż Polską“ w lipcu, zajmie wraz z podróżą dni 12. Wycieczka wyruszy 2 lipca na Nadbrzezie, Sandomierz, uda się parostatkiem do Kazimierza i Puław, skąd koleją podąży do Warszawy.— W powrocie zatrzyma się w Częstochowie. Za bilety kolejowe i parostatkowe od granicy (Nadbrzezia) do Warszawy i z Warszawy do Krakowa, za mieszkanie w pierwszorzędnym hotelu (osobny pokój), za wspólne obiady w najlepszych restauracyach, wstępy do muzeów i galeryj w Warszawie, za wycieczkę do Wilanowa i na wspólne drobne wydatki, składają uczestnicy jadący III klasą 110 kor., jadący II klasą 130 kor. Pozatem uczestnicy opłacają sami: śniadania, kolacye, dorożki, teatr, koncerta i t. d. Każdy uczestnik wycieczki musi mieć paszport. Za zgłoszonych uważani będą jedynie ci uczestnicy, którzy najpóźniej do dnia 15 czerwca złożą zadatek w kwocie 20 kor. od osoby. Resztę pieniędzy należy nadesłać przed 28 czerwca. — Zadatki przyjmuje biuro „Straży Polskiej“ (Kraków, ul. Floryańska 1).

Sprzedaż aeroplanu. Aeroplan systemu Bleriota, na którym inż. Hieronymus urządzał wzloty w Krakowie, został sprzedany w Krakowie inż. Heinemu z Kijowa za 12.500 K. Ponieważ p. Heine zamierza urządzać wzloty w Kijowie, począł odbywać próby lotu na aeroplanie na błoniach rakowickich pod kierunkiem inż. Hieronymusa. Wczoraj urządził początkujący pilot wzloty próbne przed południem i wieczorem. Podczas jednego ze wzlotów spadł p. Heine z aparatem z wysokości 6 metrów, jednak bez szkody dla siebie i aeroplanu.

Smiertelny upadek z okna. Jan Mazurkiewicz, 27-letni pomocnik tercyana w szkole żeńskiej im. Konarskiego przy ul. Bernardyńskiej pod l. 7, myjąc wczoraj koło godz. 3 po poł. okna szkoły na I. piętrze, wychylił się nieostrożnie poza okno i straciwszy równowagę, upadł na kamienie podwórza głową tak nieszczęśliwie, że rozbił sobie czaszkę, z której wytrysnął mózg. Smierć nastąpiła momentalnie. Przybyłe na miejsce wypadku pogotowie ratunkowe stwierdziło tylko zgon. Zwłoki odstawiono do Coll. medicum. S. p. Mazurkiewicz osierocił żonę i kilkoro dzieci.

Pokąsani przez psy. Wczoraj przed południem zaszły w Krakowie dwa wypadki pokąsania przechodniów przez psy, chodzące po ulicy bez kagańca. I tak na ulicy Jabłonowskich jakiś pies pokąsał dotkliwie w nogę słuchacza praw Gustawa U. a na ul. Czarnowiejskiej zecera Z. W. Pokąsanym pierwszej pomocy udzieliło pogotowie ratunkowe, poczem odesłano ich do zakładu prof. Bujwida.

Budżet m. Lwowa. Ze Lwowa telefonują: Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej zakończono dyskusyę budżetową. Dochody ogółem wynoszą 7,606.207 K. — Rada podziękowała generalnemu sprawozdawcy dr Stesłowiczowi i przewodniczącemu komisyi budż. Schayerowi za kilkomiesięczną wytężającą pracę.

Ze stronnictwa dem.-narodowego. Wybrany w niedzielę we Lwowie komitet główny stronnictwa dem.-narodowego odbył w poniedziałek konstytuujące zebranie, powołując na prezesa stronnictwa Jana Gwalberta Pawlikowskiego, na jego zastępcę Stanisława Grabskiego, a do komitetu wykonawczego stronnictwa: Stanisława Biegę, Marcelego Chlamtacza, Henryka Kadyiego, Władysława Michejdę, Zdzisława Próchnickiego, Jana Rozwadowskiego, Emila Schmidta, Leonarda Stahla, Zygmunta Wasilewskiego i Wacława Wolskiego.

Rewizye i aresztowania w Warszawie. Jak donoszą pisma warszawskie, nocy onegdajszej policya wraz z „ochraną“ dokonała rewizyi w mieszkaniu p. K. Reiswassera przy ul. Krochmalnej l. 13; w mieszkaniu nic podejrzanego nie znaleziono. P. R. aresztowano i odprowadzono do aresztu policyjnego. Na Woli aresztowała policya 10 osób.

Tajemnicze morderstwo w Warszawie. Pisma warszawskie donoszą: Kierownik pracowni daktyloskopijnej przy wydziale śledczym, p. Żabczyński, otrzymawszy odciski fotograficzne palców na szkle od lampy w pokoju, gdzie zamordowano Stanisława Chrzanowskiego, i porównawszy je z odciskami palców aresztowanego hr. Ronikiera, doszedł do wyników następujących:

Lampę w pokoju, gdzie spełniono zabójstwo, zapalono już po dokonanym mordzie, gdyż osoba zapalająca musiała mieć przedtem palce powalane krwią. Po obmyciu krwi na palcach pozostało białko, zawierające się we krwi, a następnie przy dotknięciu przeniesione zostało na szkło lampy, na którem znaleziono doskonale zachowane resztki białka, stwardniałe pod działaniem gorąca. P. Żabczyński twierdzi, iż ślady palców, pozostawione przez osobę zapalającą lampę na szkle, są identyczne ze zdjęciem fotograficznem palców hr. Ronikiera i dowodzi tego na podstawie nauki, według której podobieństwo linij przypuszczalnie może się przytrafić raz na bardzo wiele lat. W pracowni p. Żabczyńskiego znajdują się jeszcze inne dowody rzeczowe, których jednak nie można jeszcze ogłaszać ze względu na prowadzone śledztwo.

P. Bronisław Chrzanowski, ojciec zamordowanego Stanisława, przeznaczył za wykrycie sprawców morderstwa, znaczną nagrodę pieniężną.

Katastrofa kolejowa. Pisma warszawskie donoszą, że w poniedziałek o godz. 11 wieczór na stacyi w Targówku najechała maszyna na pociąg ciężarowy, skutkiem czego 3 wagony i obie maszyny zostały uszkodzone, tor uległ zniszczeniu na przestrzeni kilkudziesięciu sążni, a 8 osób z personalu kolejowego odniosło rany, w tem dwóch ciężkie.

Foka w Wiśle. Pisma warszawskie donoszą, że w tych dniach w Wiśle pod Płockiem rybacy dostrzegli niezwykłego gościa, mianowicie dość sporych rozmiarów fokę, na którą też dokonano rychło nagonki i ostatecznie zabito. Ten okaz polarny umieszczono w zbiorach Tow. rolniczego.

Wykolejenie się pociągu. Z Wrocławia telegrafują: Pociąg pospieszny Wrocław—Głogów wykoleił się wczoraj o godz. 9'35 rano przy wyjeździe ze stacyi Klein Breza. Cztery osoby odniosły zranienia. Tor doznał uszkodzeń. Ruch odbywa się przez przesiadanie.

Ukaranie awiatora. Z Berlina telegrafują: Awiatora Freya ukarały władze grzywną 150 mk. za to, że bez zawiadomienia władz okrążył miasto aeroplanem.

Weksle ks. Braganzy. Z Berlina telegrafują: W procesie o weksle ks. Braganzy zapadł wczoraj wyrok. Oskarżony Clarke skazany został na dwa lata więzienia, inni oskarżeni zostali uwolnieni.

Podpalenie archiwum m. Petersburga. Z Petersburga telegrafują: Spaliła się tu większa część archiwum miejskiego z ważnymi dokumentami, uzasadniającemi prawa własności miasta do wielu placów, o które właśnie toczy teraz miasto szereg procesów z osobami prywatnemi. Powszechnie utrzymują, że ogień został podłożony przez interesowane strony.

Nagana za kometę. Kometa Halleya dała „Rusk. Słowu“ sposobność do następującej reminiscencyi historycznej: Za panowania Mikołaja I policmajstrem w Moskwie był niejaki Łużyn, który z powodu pojawienia się komety wydał następujący rozkaz do policyi: „Do wiadomości mojej doszło, że na ulicy Piatnickiej wczoraj widziana była kometa, o czem mi jednak nie doniósł raportem komisarz cyrkułu piatnickiego. Widząc w tem niedbalstwo służbowe ze strony komisarza wymienionego cyrkułu, udzielam mu surowej nagany“.

Zamordowanie uczonego badacza. Z Londynu telegrafują: Urząd zagraniczny otrzymał wiadomość, że angielski badacz Aleksander Boyd został zamordowany w okolicy Wadai we francuskiem Kongo.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 24 maja. Losy: a) procentowe: Austryacki zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-prc. 301·—. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 278·20. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 287·75. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 248·65. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 112·—. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 30·—. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 541·—. Clary 40 złr. m. k. 236·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 114·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 120·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 80·85. Palffy 40 złr. 250.—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 65·50. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 41·25. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 70·—. Salma 40 złr. m. 285·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 115·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 257·70. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 259·—. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 547·—.

Berlin, 24 maja. Austryackie banknoty 85·05. Spirytus —·—.

Paryż, 24 maja. Renta 3-prc. 98·85. Mąka 30·90.

Zamknięcie giełdy.

Wiedeń, 24 maja. Zamknięcie giełdy o g. 3 m. 10.
(Waluta koronowa.)

Akcye: Austr. Zakł. kred. 662 25, węg. Zakł. kred. 831 75, Anglobanku 309 75, Unionbanku 600 25. Länderbanku 499 —, Bankverein 540 50, Bodencredit 11 88, Galic. Banku hipotecz. 680 —, Kolei państwow. 755 —, kolei połudn. 119 —, 4% poż. m. Krakowa 93 —, kolei północnej 54 10, kolei Czerniow. — —, Alpiny 719 50, Rima Muranyi 672 50, Prag. Tow. żelazn. 26 18, Fabryki broni 688 —. Akcye tureckie tyt. 399 —. Gal. akc. Tow. kop. n. 863 —. Obl. węg. indemniz. 93 15. Renta majowa 94 25. Austr. renta koron. 94 25. Węgier. renta koron. 92 —. 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 93 50, 4% Listy Banku hip. 93 75. 4¼% Listy Banku hip. 99 50. 5% Listy Banku hip. 110 —. 4% Listy Banku kraj. 94 50. 4½% Listy Banku kraj. 100 25. 4% Gal. Obl. propin. 97 90, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 93 60 4% Pożyczki m. Lwowa 93 —. Losy tureckie 259 50 Marki 117 56. Ruble 254 75. Rosyj. pożyczka 103 80

Usposobienie: Pod wpływem zagranicy osłabione. Przy końcu akcye kolei państwowej silniejsze.

Z drukarni Literackiej w Krakowie. ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.